

Szlakiem mazurskich i warmińskich artystów słowa.

Sposobów odkrywania uroków Warmii i Mazur jest niewątpliwie mnóstwo. Każdy amator podróży może znaleźć coś dla siebie, jednakże istnieje jedno niepowtarzalne podejście, które wyróżnia się spośród wszystkich innych – to wyjątkowa literacka podróż, na którą zapraszamy!

Fascynująca wyprawa Szlakiem Mazurskich i Warmińskich Artystów Słowa pozwoli Ci zgłębić tajemnice, inspiracje i dzieła tych wyjątkowych osobistości. To okazja do poznania postaci, które czerpały z piękna otaczającej przyrody oraz kultury i tradycji tych ziem.

Jeśli jeden z autorów szczególnie przykuł Twoją uwagę, możesz sięgnąć po swój telefon i zeskanować kod QR, który przeniesie Cię w głąb wiedzy na temat Warmii i Mazur. Dzięki niemu dotrzesz do portalu Encyklopedia Warmii i Mazur oraz Leksykonu Kultury Warmii i Mazur, wartościowych źródeł informacji przygotowanych przez Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie. To bogate źródło informacji pozwoli Ci zanurzyć się w historii, kulturze i dziedzictwie regionu.

Organizator



Muzeum
Michała Kajki
w Ogródku

Patron honorowy



Starostwo
Powiatowe
w Pisz

Michał Kajko

1858

Michał Kajka urodził się 27 września 1858 r. w Skomacku Wielkim.

1858

Naukę rozpoczął w polskiej szkole elementarnej w Skomacku Wielkim. Po dziesięć lat (1868) przeniósł się do Szkoły Ludowej w Rostkach.

1883

Wraz z żoną Wilhelminą z Karasiów zamieszkał na stałe w Ogródku.

1886

Michał Kajka buduje dom rodzinny z zabudowaniami gospodarczymi w Ogródku.

1875

Kajka zaczął pisać około 17. roku życia. Pierwsze utwory poetyckie w języku polskim opublikował w ostródzkim "Mazurze" Jana Karola Sembrzyckiego.

1890

Od 1890 r. prowadził biblioteczkę Towarzystwa Czytelni Ludowych w Ogródku. Był w gronie założycieli Mazurskiej Partii Ludowej.

1927

Za życia doczekał się wydania zbioru pt. "Pieśni mazurskie", który ukazał się nakładem redakcji "Gazety Mazurskiej" i "Mazura".

1940

Michał Kajka zmarł 22 września 1940 r. w Orzyszu.

1968

Muzeum Michała Kajki w Ogródku powołano do życia w 1968 r., zlokalizowane w domu rodzinnym poety.

2005

Finał ogólnopolskiego konkursu poetyckiego imienia Michała Kajki odbywa się w Ogródku od 2005 r.

O MAZURSKIM LUDZIE

Mazurski lud to cnotliwy
I do pracy nieleniwy.
Chętnie pola uprawiają,
A z tego dobytek mają.

Ładne chłopcy ci Mazury.
Kiedy ujmą co w pazury,
A choć ciężar to nie byle,
Juści oni nie są w tyle.

Każdy robi, ledwie dyszy,
A jak się w fabrykach słyszy,
Że Mazury nie zważają
O robotę, bo ją znają.

Niewiasty znów to skarb złoty.
Ach, toć one do roboty
Mają chętkę, a to grędą
Albo szyją, albo przędą.

Zaś dziewice to są hoże,
Ukształcone jako róże,
Rade idą do roboty,
Zawsze pełne są ochoty.

Ej, szczęśliwy, kto z tej strony
Chce poszukać sobie żony!



Chcesz wiedzieć więcej?
Zeskanuj kod OR



Muzeum
Michała Kajki
w Ogródku

Gustaw Gizewiusz

1810

Gustaw Gizewiusz urodził się 21 maja 1810 r. w Piszcu. Duchowny ewangelicki, działacz społeczno-narodowy i polityczny na Mazurach, literat, folklorysta, publicysta, tłumacz i redaktor, wydawca i bibliofil.

1828

Ukończył Gimnazjum Ełku. Odbывał tam zajęcia z języka polskiego. Następnie studiował teologię ewangelicką w Królewcu.

1835

Rozpoczął pracę, jako ewangelicki kaznodzieja w Ostródzie. W mieście tym został do końca swoich dni. Występował przeciwko germanizacji.

1842

Gizewiusz zakłada pierwsze polskie czasopisma dla Mazurów - "Przyjaciel Ludu Łecki".

1848

Gustaw Gizewiusz zmarł 7 maja 1848 r. w Ostródzie.

1946

Komisja Ustalania Nazw Miejscowości zmieniła nazwę Łuczany (Łoczany, wcześniej Lec) na Giżycko.



Chcesz wiedzieć więcej?
Zeskanuj kod QR

[NASZA ZOSIA ŚLICZNA...]

Nasza Zosia śliczna
jako róża liczna,
jako sarna dzika
od naju umyka.
A jak od jednego
nie da się też schronić,
przyjdzie taka pora,
ze się da dogonić.
Poproszemy Stasia,
dogoni nam Zosi,
pojdzie do mamuli,
o rączkę poprosi.
Będzie Zosia płakać,
będzie smętku wiele,
a my będziemy skakać,
jak będzie wesele.
Bądź mi, Zosiu, zdrowa,
daj buzi na drogę,
jadę do Krakowa,
wstążek kupić mogę.
Bo to miasto śliczne,
a tyś w niem nie była,
i domostwa wiele,
pewnie byś zbłądziła.
Gdzie biją zegary,
gdzie trąbią na wieży,
gdzie jest wielki zamek,
w nim król polski leży.
A dziewcząt niemało,
a wszystkie rumiane,
bądź mi, Zosiu, zdrowa,
ja z nimi zostanę.



Muzeum
Michała Kajki
w Ogródku

Erwin Kruk

1941

Erwin Kruk urodził się 4 maja 1941 r. we wsi Gutfeld (obecnie Dobrzyń, pow. nidzicki na Mazurach).

1945

Z powodu epidemii tyfusu w 1945 r. oraz zawirowań wojennych stracił najbliższą rodzinę. Czteroletnim Erwinem i jego braćmi - Ryszardem oraz Wernerem zajęła się babcia Augusta Stach z Elgnówka.

1956

Wiosną 1956 r. trafił do domu dziecka. Przez rok był uczniem szkoły zawodowej w Ostródzie, gdzie odbywał praktykę jako ślusarz wagonowy. Już wówczas zainteresował się literaturą, głównie skandynawską. Po krótkim pobycie w olsztyńskim liceum uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego w Morągu.

1958

Zadebiutował w 1958 r. pod pseudonimem Marek Doski wierszem o matce i prozą w tygodniku harcerskim "Na przelaj". Opublikował wiele tomów poezji oraz powieści, a także opracowań na temat kultury i literatury Mazur. Utwory literackie: "Rysowane z pamięci", "Drogami o świcie", "Na uboczu święta", "Zapisy powrotu", "Rondo", "Moja Północ", "Powrót na wygnanie", "Łaknienie", "Poezje wybrane", "Z krainy Nod", "W cieniu", "Kronika z Mazur", "Znikanie", "Spadek: zapiski mazurskie 2007-2008".

Tłumaczył na język polski min. twórczość Ernsta Wiecherta, Johanna Gottlieba Willamowa, Johanna Gottfrieda Herdera. Spolszczył również niektóre liryki Wojciecha Kętrzyńskiego.

1960

Zdał maturę i rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

1980

Działał w strukturach "Solidarności".

1989

Uzyskał mandat senatora w 1989 r. w wolnych wyborach do Senatu RP.

2017

Ernest Kruk zmarł 31 marca 2017 r. w Olsztynie.

(*** CHODŹ ZE MNA...)

Chodź ze mną, synu północy,
Twoje znaki: jastrząb i ryba,
Ich łot opadający
Nad ogrodami starych jałowców,
Ich łot przez zapomniane sny,
Ale dalej
Jest las, jezioro
Kolebie się w jego wnętrzu,
I co przejrzyste staje się
Oddechem mgły. Jeżeli nie
umarłeś -
Chodź, zanurzymy się w cienie
i światła,
Uniesiemy sumiennie powieki. (...)

[fragment utworu]



Chcesz wiedzieć więcej?
Zeskanuj kod QR



Muzeum
Michała Kajki
w Ogródku

Maria Zientara-Malewska

1894

Maria Zientara-Malewska urodziła się 4 września 1894 r. w Brąswaldzie.

1920

Debiutowała 4 grudnia 1920 r. utworem "Pory roku" w "Gazecie Olsztyńskiej". Publikowała wiersze i artykuły w prasie polskiej.

1926

Ukończyła szkołę w Brąswaldzie, a następnie kurs dla pomocniczych sił nauczycielskich w Olsztynie oraz Państwowe Seminarium Nauczycielskie w Krakowie.

Pracowała w Polsko-Katolickim Towarzystwie Szkolnym na Warmii, organizowała przedszkola w Gietrzwałdzie, Unieszewie, Nowej Kaletce i Chaberkowie. Była nauczycielką szkoły polskiej w Chaberkowie i Wielkim Buczku.

1939

We wrześniu 1939 r. została aresztowana i uwięziona w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück; zwolniona przebywała do końca wojny pod nadzorem policji w Brąswaldzie.

1945

Od 1945 r. pracowała w Wydziale Oświaty Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski. Po wojnie zajęła się zbieraniem warmińskiego folkloru oraz w 1952 r. nawiązała długoletnią współpracę z dodatkiem "Słowa Powszechnego" - "Słowo na Warmii i Mazurach".

Chcesz wiedzieć więcej?
Zeskanuj kod QR



1953

W 1953 r. wiersze M. Zientary-Malewskiej ukazały się w zbiorze "Poezje Warmii i Mazur". Debiutem książkowym był zbiór szkiców i reportaży "Rośnie do słońca" (wspólnie z Wandą Pieńkowską).

W swojej twórczości zajmowała się wydarzeniami historycznymi nieraz zbeletryzowanymi w formie opowiadań, baśni lub legend np. "Legendy dwóch rzek", "Baśnie znad Łyny", "O różnych kłobukach, skarbach i zaklętych zamkach" oraz folklorem Warmii.

Głównym tematem jej zainteresowań była problematyka warmińska. Publikowała wiersze o tematyce religijnej. Wiele utworów napisała w gwarze warmińskiej.

W Brąswaldzie funkcjonuje Izba Pamięci Marii Zientary-Malewskiej.

1984

Maria Zientara-Majewska zmarła 2 października 1984 r. w Olsztynie.

O WARMIO MOJA MIŁA

Warmio moja miła
Rodzinna ziemo ma.
Tyś mnie do snu tuliła,
Miłością pierś ma drga
Zdradziecko byłaś wzięta,
Bo chytry był nasz wróg
Niewoli srogie pęta,
Rozerwał dziś sam Bóg! (...)

[fragment utworu]



Muzeum
Michała Kajki
w Ogródku

Irena Kwinto

1914

Irena Kwinto urodziła się 23 stycznia 1914 r. w Woli Sękowskiej.

Po ukończeniu gimnazjum humanistycznego w Święcianach studiowała prawo i nauki społeczne na Uniwersytecie im. Stefana Batoiego w Wilnie.

1945

Osiedliła się w Lidzbarku Warmińskim. Tutaj podjęła pracę zawodową i twórczą.

1957

Jako poetka debiutowała w 1957 r. w "Słowie na Warmii i Mazurach" – regionalnym dodatku do gazety "Słowo Powszechne" – wierszami "Obietnica" i "W słoneczne południe". Jako prozaik debiutowała w tomie zbiorowym "Kiermasz bajek".

Zainteresowanie folklorem Warmii i Mazur znalazło odbicie w baśniach i legendach adresowanych głównie do dzieci młodszych.

Liczne legendy, baśnie, wiersze i opowiadania ukazywały się w czasopiśmie dla dzieci, m.in. w "Świerszczyku" i "Płomyczku".

Jest również autorką audycji radiowych dla dzieci przedszkolnych i ponad 20 baśni scenicznych granych przez różne teatry amatorskie i szkolne.

Pisała także opowiadania i baśnie prozą. Do najbardziej znanych jej utworów należą: "Dar królowej róż", "Pierścień orlicy", "Uśmiechnij się bajko", "Legenda o Łynie", "Legenda warmińska".

1981

Irena Kwinto zmarła 1 lutego 1981 r.

"OFIARA SMĘTKA"

Siedział Smętek od lat w potężnej dziupli w prastarym dębie. Siedział i dumał nieraz, jak to dziś inaczej na świecie, jak to dawniej bywało. A kiedy go te dumki rozsierdziły, czasami po staremu zapalał się gniewem: ciskał pioruny i gromy. Zadzierali głowy ludziska, skądże tu nagle na pogodnym niebie chmura się wzięła i siecze deszczem bez litości? Aż mijało wzburzenie, uciszał się Smętek – pruski bożyc, co dzisiaj niczym się czuł. Do Mazurów i Warmiaków przywykł już dawno – aleć to nie jego dawne Prusy. Toteż z tego wszystkiego brodę miał siwą jak mleko, ale na głowie sporą łysiną świecił; zakrywał ją czapką plecioną z jemioty. A nos to miał Smętek tak potężny, że dziw, jak się na tej czerwonej twarzy mógł pomieścić. Jakoś przez samotne lata serce w nim zmiękło i, o dziwo, polubił dzieci. Nigdy psotnym kłobukom nie pozwalał krzywdzić ludzkich „kruszyn”, a za każdy spleatany figiel potrafił niezłe za uszy wyłar mosić. (...)

[fragment utworu]



Chcesz wiedzieć więcej?
Zeskanuj kod QR

Ignacy Krasicki

1735

Ignacy Krasicki urodził się 3 lutego 1735 r. w Dubiecku nad Sanem. W latach 1743-1750 Krasicki uczył się w Jezuickim Kolegium Lwowskim.

1751

W 1751 r. wstąpił do seminarium duchownego księży misjonarzy przy kościele św. Krzyża w Warszawie, które ukończył w 1754 r. Pięć lat później otrzymał święcenia kapłańskie.

1759

Jako młody ksiądz spędził dwa lata (1759-1761) na studiach w Rzymie. Po powrocie został w 1763 r. sekretarzem prymasa Władysława Aleksandra Łubieńskiego i zaprzyjaźnił się z młodym Stanisławem Augustem Poniatowskim – przyszłym królem. W 1764 r. został kapelanem króla.

Jako biskup warmiński, Krasicki z rozmachem urządzał swoje rezydencje w Lidzbarku Warmińskim i Smolajnach. Pałac biskupów warmińskich w Smolajnach został wybudowany w latach 1741-1743, stał się ulubionym miejscem pobytu Ignacego Krasickiego.

1772

Od 13 września 1772 r., wraz z całą diecezją warmińską, Krasicki stał się poddany króla pruskiego Fryderyka II.

Warmia mimo to zachowała swą odrębność wyznaniową, była "wyspą" katolicyzmu na morzu protestanckiej wiary ludności Prus, a na dworze Krasickiego w Lidzbarku Warmińskim (Heilsbergu) rozkwitało życie kulturalne i artystyczne.

"Księżę poetów". Najbardziej znany był jako autor niezliczonych fraszek i bajek. Tworzył również satyry: "Bajki i przypowieści", "Satyry" i poematy heroikomiczne.

Pośród poematów najbardziej znane to: "Myszeis", "Monachomachia, czyli Wojna mnichów" wyszydzająca zepsucie obyczajów zakonnych.

Za pierwszą powieść w dziejach literatury polskiej uznaje się satyryczno-utopijną "Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki".

1801

Ignacy Krasicki zmarł 14 marca 1801 r.

DIAMENT I KRYSZTAŁ

Darmo tym był, do czego kto się nie urodził.
Kryształ brylantowany wielu oczy zwodził,
Gdy się więc nad rubiny i szmaragi drożył,
Ktoś prawdziwy dyjament z nim obok położył.
Zgaśł kryształ, a co niegdyś jaśniał u obrączki,
Ledwo go potem złotnik chciał zażyć do sprzączki.



Chcesz wiedzieć więcej?
Zeskanuj kod QR



Muzeum
Michała Kajki
w Ogródku

Konstanty Ildelfons Gałczyński



1905

Konstanty Ildelfons Gałczyński urodził się 23 stycznia 1905 r. w Warszawie przy ulicy Mazowieckiej.

1914

Rodzina Gałczyńskich została ewakuowana do Moskwy i tam, około 1915 r. Konstanty zaczął pisać swoje pierwsze wiersze. W 1916 r. rozpoczął naukę w moskiewskiej Szkole Komitetu Polskiego.

1918

Gałczyńscy wrócili do Warszawy. Konstanty kontynuował edukację w gimnazjum Giżyckiego. Jego debiut poetycki miał miejsce tuż przed maturą (1923 r.) na łamach czasopisma „Rzeczpospolita”. W tym samym roku Gałczyński rozpoczął studia na Uniwersytecie Warszawskim, na wydziałach filologii angielskiej oraz filologii klasycznej (żadnego z tych kierunków nie ukończył).

1931

Po wyjściu z wojska przyłączył się do grupy poetyckiej „Kwadryga”. W 1931 r. wyjechał jako referent kulturalny na placówkę konsularną do Berlina w Niemczech.

1933

14 kwietnia 1933 r. wrócił do Warszawy, po roku zaś wyjechał do Wilna, gdzie nawiązał współpracę z pieśniarką Hanką Ordonówną

24 sierpnia Gałczyński został zmobilizowany, zaś już 17 września dostał się do niewoli.

Chcesz wiedzieć więcej?
zeskanuj kod QR

1946

Napisał wówczas wiersze wojenne „Pieśń o żołnierzach z Westerplatte” oraz „Sen żołnierza”. W 1941 r. został wywieziony do międzynarodowego obozu jenieckiego w Altengrabow pod Magdeburgiem, gdzie przybywał aż do końca wojny.

22 marca 1946 r. Gałczyński wrócił do Polski i zamieszkał wraz z rodziną w Krakowie. Latem 1950 r. Gałczyński wyjechał do leśniczówki Pranie nad Jeziorem Nidzkim, gdzie powstały poematy „Kronika Olsztyńska”. W Praniu poeta odnalazł swoją osobistą Arkadię – gdzie „(...) jelenie ryczą, dziki bobrują, żurawie odlatują, liście opadają i heu heu fugaces labuntur anni (...)”. Poeta zaczął nawet planować stałe osiedlenie się na Mazurach.

1953

Konstanty Ildelfons Gałczyński zmarł 6 grudnia 1953 r. Pogrzeb odbył się na cmentarzu wojskowym na Powązkach w Warszawie.

1980

W Leśniczówce Pranie od 1980 r. funkcjonuje Muzeum K.I. Gałczyńskiego.

KRONIKA OLSZTYŃSKA

Dobrze jest nad jeziorem
nawet porą deszczową.
Leśniczy wieczorem
lampę zapala naftową,
po chwili we wszystkich pokojach
naftowe lampy płoną
a cienie od rogów jelenich
rozrastają się w nieskończoność. (...)

[fragment utworu]



Muzeum
Michała Kajki
w Ogródku

Ernst Wiechert

1887

Ernst Wiechert urodził się 18 maja 1887 r. w Pierśławku koło Mrągowa, w rodzinie leśniczego Martina i Heinrietty z d. Andreae. W wieku jedenastu lat podjął naukę w gimnazjum w Królewcu.

1911

W latach 1905–1911 studiował na Albertynie przyrodoznawstwo, filozofię, filologię niemiecką i angielską. Po studiach uczył w Hufengymnasium, potem w berlińskim Gimnazjum im. Cesarzowej Augusty.

1916

Debiutował powieścią "Die Flucht" w 1916 r. Szczytowym osiągnięciem Wiecherta jest epopeja Puszczy Piskiej "Die Jeromin-Kinder" (pol. „Dzieci Jerominów”). Opisywał w niej życie mazurskiej wsi Sowiróg nad Jeziorem Nidzkim.

Wiechert napisał trzynaście powieści, blisko 40 opowiadań i nowel, cztery sztuki teatralne.

1950

Ernst Weichert zmarł 24 sierpnia 1950 r. w Uerikon koło Zurychu w Szwajcarii.

W domu rodzinnym artysty utworzono Izbę Pamięci Ernsta Wiecherta w Pierśławku.



Chcesz wiedzieć więcej?
Zeskanuj kod QR

"Kobiety z Sowirogu wracały do swojej wsi. Zaniósły były na targ w powiatowym mieście trochę tego, co zbywało w gospodarstwie: nieco masła, śmietany, parę funtów ryb z jeziora, a wesotek Gogun, zwany Żurawcem, powiózł na drabiniastym wozie wymoszczonym słomą ich prosięta.

Chciały z nim wracać, gdyż droga była daleka, dwie mile, ale wesotek już koło południa był pijany. — Złociutkie — powiedział i ucałował je kolejno. — Jeszcze godzinka, złociutkie. Jedna, jedyna króciutka godzinka! — I chociaż żona stłukła go po plecach kamieniem, który owinęła swą czerwoną chustą, by mu zaćmę z głowy wypędzić, stanął nagle na rynku, wobec wszystkich oczu, na rękach, w powietrzu wysoko zwał podkute obcasy i do tego zaśpiewał dźwięcznym głosem ulubioną piosenkę: „Cyganeczko, Cyganeczko, Cyganeczko moja...” (...)

"Dzieci Jeronimów"
[fragment utworu]



Muzeum
Michała Kajki
w Ogródku

Siegfried Lenz

1926

Siegfried Lenz urodził się 17 marca 1926 r. w Ełku na Mazurach, jako syn urzędnika celnego. Tam też spędził młodość i uczęszczał do szkoły podstawowej. Następnie został wysłany do szkoły z internatem w Kappeln w Szlezwiku-Holsztynie, przygotowującej do dalszej nauki w szkole maturalnej.

1939

W 1939 r. został członkiem Hitlerjugend, zaś w 1943 r. został wcielony do wojska. Służył w marynarce i był świadkiem exodusu ludności Prus Wschodnich w 1945 r.

W ostatnich miesiącach wojny został przeniesiony do Danii. Tam jako dziewiętnastoletni żołnierz zdezerterował. Gdy po ogłoszeniu zakończenia wojny trafił do marynarki bawarskiej dostał się do niewoli brytyjskiej w Witzwort, gdzie pracował jako tłumacz.

1945

Po wojnie rozpoczął naukę na Uniwersytecie w Hamburgu. Studiował filologię niemiecką i angielską oraz filozofię. Jednak przerwał je dość wcześnie i jako felietonista związał się z dziennikiem "Die Welt". W latach 1950-1951 był redaktorem działu kulturalnego tego pisma.

1951

Zamieszkał w Hamburgu, gdzie jako niezależny pisarz był regularnym gościem spotkań literackich Grupy 47.



Chcesz wiedzieć więcej?
zeskanuj kod QR

Zajmował się wyłącznie twórczością literacką, współpracując z licznymi wydawnictwami prasowymi oraz radiem.

Zadebiutował w 1951 r. antyradziecką powieścią "Es waren Habichte in der Luft". Napisał kilkanaście powieści i tyle samo tomów opowiadań. Wydał również pięć utworów scenicznych i słuchowisk oraz cztery zbiorki esejów. Jego książki zostały przetłumaczone na 22 języki i ukazały się w 30 krajach.

2014

Siegfried Lenz zmarł 7 października 2014 r. w Niemczech. Pamięć o twórczości Siegfrieda Lenza podtrzymuje Muzeum Historyczne w Ełku.

Mieszkałem w małym domu nad brzegiem jeziora, a Jezioro Ełckie było dla mnie światem w zwierciadle. Badałem jego brzegi. Uczyłem się łowić ryby i pływać, zanim nauczyłem się czytać. Spokojne jezioro wtajemniczało mnie w swoje sekrety i nie szczędziło niegroźnych przygód. Kiedy pewnego marcowego poranka załamał się przede mną kruchy lód i ledwo mnie uratowano, poczułem się zabezpieczony na przyszłość przed wszelkim niepomyślnym obrotem rzeczy na jeziorze: co za szczęście, powiedziałem sobie, teraz już nic nie może mi się przytrafić.

[Na przykład ja. Znaki szczególne pewnego rocznika, fragment]



Muzeum
Michała Kajki
w Ogródku